

Zaawansowany Artykuł Nr 64

Jak długo spotykać się z kilkoma kobietami jednocześnie?

Jak rozpoznać czy dana dziewczyna chce już być z Tobą w związku na wyłączność?

Ustalenie kontekstu stałej pary to jeden z najważniejszych momentów w całej relacji.

Najgorsze jest to, że zazwyczaj faceci wtedy wszystko psują albo sami ZBYT WCZEŚNIE inicjują taki krok, a dziewczyna traci zainteresowanie, jeśli jeszcze nie jest na to gotowa.

Dzięki poniższej historii i mojej odpowiedzi odkryjesz, **jaką kobietę wybrać do związku spośród kilku dziewczyn, które widzisz** oraz po czym dokładnie poznać, że ona chce być już oficjalnie **Twoją stałą dziewczyną**.

*** PYTANIE CZYTELNIKA ***

"Hej Paweł,

Od naszej konsultacji minęło trochę czasu i chciałem się podzielić jak się sprawy potoczyły dalej. Na konsultacji opowiadałem Ci o dziewczynie, z którą randkowałem prawie pół roku, mając przez ten czas bardzo mało spotkań i pytałem o radę. Pojechałem później na urlop gdzie przemyślałem sobie wszystko, przeanalizowałem moje dotychczasowe zapiski i... wyciągnąłem odpowiednie wnioski. Po powrocie z urlopu zacząłem szukać nowych kontaktów, poznałem nową dziewczynę.

W międzyczasie jeszcze dwa razy chciałem zaprosić tamtą, a ona odwoływała mi spotkania, tłumacząc się, że nie zdąży. Uznałem, że miarka się przebrała i po drugim odwołanym spotkaniu (SMS-em) zerwałem kontakt, to był początek listopada. Jak się okazało, w ogóle to nie zrobiło na niej jakiegokolwiek wrażenia - nawet SMS-a mi nie wysłała do tej pory. Na święta zadzwoniłem złożyć życzenia, bardziej żeby zobaczyć czy odbierze, pogadałem 2 minuty i koniec.

Nowa dziewczyna okazała się być dużo bardziej zainteresowana. Na drugim spotkaniu sama stawia mi piwo. Na piąte sama mnie zaprosiła i przewiozła mnie kilkadziesiąt kilometrów samochodem żeby zrobić mi niespodziankę. Zabrała

mnie pod miniaturową wieżę Eiffla, miała ze sobą Piccolo i dwa kieliszki. Tam się pierwszy raz pocałowaliśmy. Od poznania minęły właśnie 3 miesiące, spotkaliśmy się już 13 razy. **Żadnego odwołanego spotkania ani przelożonego terminu.** Na spotkaniach wielokrotnie powtarza, że musi mi coś w przyszłości pokazać, gdzieś zabrać. Ostatnio przy swoich znajomych powiedziała, że chce żebyśmy wraz z nimi pojechali we wrześniu na wakacje oraz **kupiła mi prezent pod choinkę.** Bardzo często inicjuje dotyk, pocałunki.

Na moje oko wydaje się, że ona uważa że jesteśmy **parą.** Jednak nigdy tego tematu nie poruszyliśmy. Nie było "co do mnie czujesz", "co sądzisz o miłości". Nie pyta czy się z kimś jeszcze spotykam, ani dlaczego spotykamy się raz w tygodniu. Ale zaprosiła mnie na sylwestra i kolejną imprezę oraz **chce nas zapisać na kurs tańca.** O naszych uczuciach w ogóle nie rozmawiamy. **Na randkach 100% fun.**

Czy powinienem spotykać się z nią częściej, jak byśmy byli w związku? Kiedy zaprosić ją do domu? Wydaje mi się że pytania o częstsze spotkania, czy bycie razem niгда nie padną, a ja nie wiem jak to traktować.

Całą sytuację pogarsza fakt, że **są jeszcze dwie inne dziewczyny z którymi randkuję.** Nie chodzi więc o to, że jestem needy, ale boję się, że kolejne znajomości też się rozwiną i co wtedy... Ale z tamtą nie ustaliliśmy że jesteśmy na wyłączność. Kurde, nie chcę nikomu łamać serca :(

Paweł, przewróciłeś moje życie do góry nogami. Rok temu miałem depresję, bo rzuciła mnie koleżanka i myślałem że będę sam do końca życia. A teraz... w życiu nie uwierzyłbym, że będę randkował z 3-ma ładnymi dziewczynami równolegle i zastanawiał się którą wybrać :).

Pozdrowienia,
Marcin"

>>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Marcin!

Gratuluje sukcesów! Naprawdę się przyłożyłeś do studiowania kursu "[Jak zdobyć dziewczynę w 12 randek](#)" i jak dotąd ta nowa dziewczyna zachowuje się IDEALNIE!

Zaznaczam również, że składanie życzeń świątecznych tamtej poprzedniej dziewczynie, która Cię olała było błagalnym zachowaniem i odradzam kontaktowania się z takimi kobietami - kiedykolwiek. Takimi telefonami zadajemy sobie sami cios w samoocenę.

A z tą nową dziewczyną jest **świetnie**.

Uznaj to za związek i nic nie zmieniaj.

W ciągu 20 spotkań to się wyklaruje.

Ona w końcu zapyta na końcu spotkania, **kiedy znowu się widzicie...**

To oznacza, że chce szybciej się spotkać niż do tej pory to miało miejsce.

Zaproponuj wtedy termin np. za 5 dni i pozwól jej go skrócić jeszcze bardziej.

Zgódź się wtedy na jej wcześniejszy termin.

Gdy kobieta po 5 do 8 spotkaniach zaczyna na końcu randek pytać o następną oraz o to, **kiedy się znowu zobaczycie**, to jest to oznaką, że nie chce czekać znowu całego tygodnia na spotkanie, tylko chce Ciebie więcej.

To oznaka związkowego zainteresowania.

(UWAGA: Nie dotyczy to randek od 1 do 3, bo wtedy dziewczyna może po prostu jest zdesperowana i chce szybko znaleźć byle jakiego chłopaka, dlatego pyta o kolejne spotkania już na 1 lub 2 randce)

Nie musisz pierwszy poruszać rozmowy o związku – dzięki temu dłużej będziecie dla siebie wyzwaniem i tajemnicą, zachowacie dłużej świeżość i nowość waszej relacji. Liczą się czyny o wiele bardziej niż słowa.

Kobiety zakochują się i poznają faceta **DŁUŻEJ** niż my dziewczynę, dlatego czasami może to zająć około 20 spotkań/3 miesiące.

UWAGA! WYJĄTEK OD REGUŁY:

- Jak słyszałeś w odpowiedziach na pytaniach na jednym z webinarów **czasami** zdarzy się dziewczyna, która jest tak **ultra nieśmiała**, że **nigdy**, przenigdy nie zapyta się Ciebie o częstsze spotkania ani o status waszej relacji, natomiast będzie przejawiać **WSZYSTKIE** pozostałe oznaki zainteresowania, jak dawanie Ci prezentów, inicjowanie kontaktu, dotykanie Ciebie, całowanie, przytulanie, komplementowanie, radość na Twój widok itd.
- Wtedy również **nie wypalaj pierwszy z tematem związku**, natomiast po 3 miesiącach (20 spotkań) takiego zachowania możesz uznać, że jesteście parą. Z kolei na jej sugestie dotyczące tego, kiedy Cię znowu zobaczycie reaguj zwiększeniem ilości spotkań do dwóch w tygodniu.

Jedne kobiety wypalą po 8 spotkaniach z zapytaniem, czy jesteście oficjalnie parą i co do niej czujesz, bo ona chce tylko Ciebie a inne dziewczyny powiedzą coś takiego

po 15 spotkaniach, a te najbardziej nieśmiałe dziewczyny mogą NIGDY tego nie powiedzieć wprost, tylko będą na około najwyżej pytać, kiedy się znowu zobaczycie.

Większość dziewczyn, które nie są bardzo nieśmiałe w ciągu 20 spotkań maksymalnie poruszą taki temat, czy widzisz kogoś jeszcze, co o niej myślisz itp. Bądź czujny, ponieważ zazwyczaj kobiety nie pytają wprost o związek, tylko właśnie o inne dziewczyny albo pytają, co o niej myślisz.

(Chyba, że jest profesjonalną randkowniczką i chce się spotykać z kimkolwiek, to wtedy nie dość, że nigdy nie zada takich pytań, to będzie raz zaangażowana na spotkaniu a raz nie, jakby było jej to obojętne, jak często się widzicie i wtedy taka dziewczyna nie będzie przejawiać żadnych **związkowych oznak zainteresowania typu dawanie prezentów**)

Najważniejsze jest to, że ona wykazuje wszystkie inne potężne oznaki zainteresowania związkiem jak **dawanie Ci prezentów oraz mówienie o wspólnych wakacjach.**

Co jeszcze lepsze, to fakt, że ona nie jest zdesperowana i nie mówi o tym na drugiej lub trzeciej randce, tylko dopiero po 10 randce. Masz dziewczynę ze zdrową samooceną.

Ona ma pierwsza Ciebie zaprosić do domu. W końcu to zrobi i ugotuje jakiś obiad albo upiecze ciasto. Ona ma umierać z tęsknoty za bliskością z Tobą.

Możesz także sugerować w żartach różne randki w domu.

Np. ona poprosi o chusteczkę, a Ty powiesz:

- *"Dobra, ale Ty upieczesz mi ciasto albo coś :)."*

Potem dziewczyny nieraz mówią:

- *"Chcesz, mogę Ci upiec? Co lubisz?"*

I potem zaproszą Cię do domu na degustację.

Ty ją zaprosisz dopiero, gdy ona będzie **oficjalnie stałą dziewczyną** albo gdy ona sama się o to upomni, że chce do Ciebie przyjść, albo wtedy, gdy Ty już odwiedzisz ją w jej domu.

Pamiętaj, żeby do 20 spotkań nie wpadać w paranoję, że te pytania jeszcze nie padły i nigdy nie padną.

Zapamiętaj:

- Najczęściej po prostu panikujesz, brakuje Ci poczucia bezpieczeństwa i szukasz go w dziewczynie.
- 13 spotkań to dopiero **początek**. Okres próbny, czyli sprawdzenie, czy ona jest **naprawdę zainteresowana**.
- **Bądź samowystarczalnym emocjonalnie mężczyzną.**
- Kobieta ma się dołączyć do Twojego szczęśliwego życia **a nie zapełnić jakąś pustkę.**

Ona wykazuje tyle związkowych oznak zainteresowania jak prezent na święta czy gadka o wakacjach, że wygląda na to, że jest Tobą bardzo zainteresowana.

W tej chwili za wcześnie, aby ocenić, czy ona chce być z Tobą w związku.

Nie musisz wszystkiego psuć i deklamować przed nią swoich uczuć.

To niepotrzebne.

Wprowadzisz jedynie ciężką atmosferę, zabijesz **ten FUN!**

Założ też, że jesteście parą i sam nie inicjuj takiego **kobiecego** tematu jak uczucia.

Zadowol się tym, co jest, bo dziewczyna traktuje Cię wzorcowo.

Dzięki temu, że dłużej niż inne pary zwlekacie z ustaleniem kontekstu pary, to będziecie dla siebie dłużej **wyzwaniem i tajemnicą**.

A dzięki temu ludzie bardziej się **doceniają i szanują**, nie biorą za **PEWNIK** oraz nie traktują drugiej osoby, jak zapełniacza nudy w życiu i dziury w swoim poczuciu własnej wartości.

Teraz wystarczy, że ona powie na końcu spotkania coś w stylu:

"Kiedy się znowu widzimy?"

I nie pozwoli Ci już na jedno spotkanie w tygodniu.

Zaakceptuj wtedy jej inicjatywę i pozwól na drugie spotkanie w tygodniu.

To już są ewidentnie związkowe zachowania, gdy chce Cię widzieć drugi raz w tygodniu, np. w piątek lub sobotę.

Także jest super.

Bardzo mało dziewczyn jest na tyle nieśmiałych, żeby NIGDY się o to nie upomniały. W końcu Ci to zaproponuje, tylko pamiętaj, że kobiety poznają Cię i zakochują się **WOLNIEJ niż my**, dlatego zajmuj to **2 do 3 miesiące, aby rozkochać dziewczynę** i doprowadzić do prawdziwego związku a nie jakiejś fikcji związkowej, w której ludzie są "wielką parą zakochanych" po tygodniu znajomości.

A gadka o uczuciach, to już jest jej **krok ostateczny** i może to powie na 20 randce, a może nie będzie miała takiej potrzeby i naturalnie będziecie się zachowywać jak para.

Ważniejsze jest to, że ona wykazuje **WSZYSTKIE POZOSTAŁE** **związkowe oznaki zainteresowania**, więc to nie szkodzi, jeśli nie porusza tego tematu oficjalnego związku.

Chyba nie jest Ci potrzebna do szczęścia jakaś *deklaracja*, tylko liczy się zainteresowanie i zaangażowanie dziewczyny w relację z Tobą.

A Ty masz jeszcze dwie inne dziewczyny, z którymi randkujesz?

Gratuluje! Chciałbym otrzymywać więcej takich "*problemów*".

Jaką wtedy wybrać?

- Tą, która jest Tobą najbardziej zainteresowana i jest najbardziej zaangażowana.

Z taką będziesz najbardziej **szczęśliwy**, bo jej najbardziej na Tobie zależy i **będzie się o Ciebie starać** oraz dużo inwestować od siebie w związek. Będzie wierna, oddana i zgodna.

Te mniej zaangażowane możesz sobie zacząć odpuszczać, jeśli widzisz, że ta dziewczyna wyraźnie odróżnia się swoim wysokim zainteresowaniem od pozostałych i jesteś zadowolony z jej poziomu atrakcyjności na tyle, że chciałbyś z nią być na stałe.

Zawsze jedna z dziewczyn jest wyraźnie bardziej zainteresowana niż pozostałe.

Z taką najlepiej się dogadasz potem w związku.

- Druga kwestia po zainteresowaniu, to jest jej charakter, czyli czy inwestuje w relację, jest lojalna oraz zgodna, czyli **niekłótliwa, nieobraźliwa i niekontrolująca.**

Jest to wszystko dokładnie wyjaśnione w programie [„Jak Utrzymać Związek?”](#)

Charakter odkryjesz dopiero w ciągu kolejnego **roku do dwóch lat**. Teraz najważniejsze jest jej zainteresowanie i wstępnie dobry charakter.

Jeszcze raz gratuluję tego, że osiągnąłeś tzw. **moc wyboru.**

Wybierz mądrze tą, której najbardziej zależy na Tobie i ma najbardziej zgodną osobowość i stabilność emocjonalną.

A co zrobić z dwiema pozostałymi dziewczynami?

To zależy, na ile jesteś pewien tej zainteresowanej dziewczyny.

Ona lada moment będzie chciała ustalić **kontekst wyłączności**.

To widać po jej zaangażowaniu, zachowaniu, mowie ciała, na ile ona Ciebie pragnie.

Gdy to widzisz, to możesz rzadziej widywać te dwie pozostałe dziewczyny, np. raz na 2 tygodnie i potem przestać w ogóle, gdy zobaczysz, że **właściwie jesteś już w związku, bo tą najlepszą dziewczynę widzisz 2 razy w tygodniu i już nawet nie masz potrzeby spotykać się z innymi kobietami, bo ta Ci się najbardziej podoba i najbardziej jej na Tobie zależy**.

A jeśli czujesz, że zaczynasz robić zbyt duże nadzieje tym dwóm pozostałym dziewczynom, to jeszcze wcześniej ogranicz z nimi kontakt.

Podsumowując:

Kontekst związku odczytujesz też właśnie po tym, że ona chce się widywać 2 razy w tygodniu. Raz w tygodniu to nie związek, bo bardzo trudno się dobrze poznać przy tak rzadkim spotykaniu się. Ona lada moment da Ci znać, na czym stoisz.

Wyczekaj ją.

Związek jest o wiele stabilniejszy, gdy **kobiecie zależy odrobinę bardziej niż Tobie**. Wtedy ona jest stęskniona, bardziej Cię **docenia**, goni za Tobą i chce Ciebie więcej.

To 100 razy lepsza i bardziej komfortowa sytuacja, niż wtedy, gdy **jest Ciebie za dużo**, jesteś zbyt dostępny, a ona w końcu mówi, że nie jest gotowa na związek i potrzebuje przestrzeni.

Wtedy jest już za późno. Po Tobie! Przegrałeś "zawody".

Dlatego lepiej jest poruszać się trochę **zbyt wolno** i być trochę bardziej niedostępnym niż przesadzić z dostępnością i być zbyt przewidywalnym i oczywistym w swoich zamiarach.

Oczywiście nie działa to na niedowartościowane, obraźliwe i kontrolujące dziewczyny oraz parę innych jak np. lecących na kasę.

One się obrażą za to, że im nie padasz do stóp i nie adorujesz jak Ci frajerzy na komediach romantycznych. Ale związek z taką rozpieszczoną księżniczką to pasmo cierpienia, więc dobrze, że mój kurs automatycznie takie kobiety **zniechęca**.

Pozdrawiam serdecznie!

Paweł Grzywocz

www.PewnoscSiebieW90Dni.pl

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje

Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2

pawelgrzywocz@jakzdobycdziewczyne.pl

facebook.com/GrzywoczPawel